

Wierność Kościołowi

Czym jest Kościół? Gdzie jest Kościół? Wielu chrześcijan, oszołomionych i zgubionych, nie otrzymuje pewnych i jednoznacznych odpowiedzi na te pytania. Św. Josemaria zadał te pytania w 1972 roku w homilii „Wierność Kościołowi”. Wciąż nie tracą one swojej ważności. I daje niektóre odpowiedzi: „Kościół, który jest boski, jest także ludzki, ponieważ uformowany jest z ludzi i ludzie — my — mamy defekty”.

28-04-2010

Czym jest Kościół? Gdzie jest Kościół? Wielu chrześcijan, oszołomionych i zgubionych, nie otrzymuje pewnych i jednoznacznych odpowiedzi na te pytania.

Św. Josemaria zadał te pytania w 1972 roku w homilii „Wierność Kościołowi”. Wciąż nie tracą one swojej ważności. I daje niektóre odpowiedzi: „Kościół, który jest boski, jest także ludzki, ponieważ uformowany jest z ludzi i ludzie — my — mamy defekty”.

Przeczytaj całą homilię.

Kościół, który jest boski, jest także ludzki, ponieważ uformowany jest z ludzi

Gens sancta, lud święty, złożony ze stworzeń ułomnych: ta pozorna sprzeczność wyznacza jeden z aspektów tajemnicy Kościoła.

Kościół, który jest boski, jest także ludzki, ponieważ uformowany jest z ludzi i ludzie — my — mamy defekty: omnes homines terrat et cinis, wszyscy jesteśmy prochem i popiołem.

Ale co to jest Kościół? Gdzie jest ten Kościół?

Wielu chrześcijan, oszołomionych i zgubionych, nie otrzymuje pewnych i jednoznacznych odpowiedzi na te pytania, i dochodzi do tego, że zaczyna wątpić, czy aby te, które Magisterium Kościoła formułowało przez wieki — i które dobre Katechizmy podawały z elementarną precyzją i prostotą — nie przeżyły się i czy nie należałoby ich zastąpić nowymi. Cały szereg zdarzeń i trudności, jakby zmówił się, by rzucić

cień na czyste oblicze Kościoła. Jedni utrzymują: Kościół jest tutaj, w zabiegach o przystosowanie się do tego, co określają czasem współczesnym. Inni krzyczą: Kościół nie jest niczym więcej jak pragnieniem solidarności ludzkiej; powinniśmy zmienić go stosownie do aktualnych potrzeb.

Ten sam Kościół założony przez Chrystusa

Mylą się. Kościół dziś to ten sam Kościół, który założył Chrystus. I nie może być inny. Apostołowie i ich następcy są wikariuszami Boga dla kierowania Kościołem, zbudowanym na wierze i Sakramentach wiary. I tak, jak nie mają prawa zakładać innego Kościoła tak również nie mogą przekazywać innej wiary ani ustanawiać innych Sakramentów; tylko na Sakramentach, które wypłynęły z boku Chrystusa

zawieszonego na Krzyżu, został
zbudowany Kościół.

Chrystus nie chce wykluczać grzeszników z Kościoła

Pan Nasz Jezus Chrystus, który
zakłada Kościół Święty, oczekuje, że
członkowie tej społeczności
nieustannie podejmować będą
wysiłki w zdobywaniu świętości. Nie
wszyscy odpowiadają z lojalnością
na to wezwanie. I w Oblubienicy
Chrystusa równocześnie dostrzega
się cudowność drogi zbawienia i
nędzę tych, co nią kroczą.

Boski Zbawiciel zarządził, żeby
społeczność, przez Niego założona,
była zgromadzeniem doskonałym w
swoim rodzaju i wyposażona była we
wszystkie elementy prawne i
społeczne dla utrwalenia na tym
świecie dzieła zbawienia. Jeżeli w
Kościele odkrywa się coś, co
świadczy o słabości naszej ludzkiej
kondycji, nie powinno się tego

przypisywać jego prawnej budowie, a raczej tylko pożałowania godnej inklinacji jednostek ku złu; inklinacji, którą jego Boski Założyciel dopuszcza nawet u najwyższych członków Ciała Mistycznego, aby wypróbowana była cnota owiec i pasterzy, i aby we wszystkich pomnożyły się zasługi wiary chrześcijańskiej.

Taka jest rzeczywistość Kościoła teraz i tutaj. Dlatego daje się pogodzić świętość Oblubienicy Chrystusa z istnieniem w jej łonie osób z defektami. Chrystus nie wykluczył grzeszników ze społeczności przez Niego założonej. Jeżeli przeto, niektórzy z jej członków cierpią na duchowe choroby, nie powinno to umniejszać naszej miłości do Kościoła; przeciwnie, powinno wzrastać nasze współczucie dla jego członków.

On będzie zawsze przy jej boku

Zademostrowałby niedojrzałość ten, kto by w obliczu słabości i ułomności w kimkolwiek z tych, którzy należą do Kościoła — jakby wysoko nie był postawiony w związku ze swoją funkcją — odczuwał pomniejszenie swej wiary w Kościół i w Chrystusa. Kościół nie jest kierowany ni przez Piotra, ni przez Jana, ni przez Pawła; jest kierowany przez Ducha Świętego, i Pan przyrzekł trwać przy nim przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

Nasz Pan buduje swój Kościół na słabościach — ale także na wierności — grupki ludzi, Apostołów, którym obiecuje stałą opiekę Ducha Świętego. Przeczytajmy jeszcze raz znany tekst, zawsze nowy i aktualne: Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam

przykazałem. A oto Ja jestem z wami
przez wszystkie dni, aż do
skończenia świata.

Znaleźć dobrych pasterzy – drugich Chrystusów

Wzruszające jest to naleganie Boga,
naszego Ojca, który nam
przypomina, że winniśmy uciekać się
do Jego miłosierdzia: zawsze
niezależnie od tego, co się stanie.
Także obecnie: w momencie, kiedy
Kościół rozdzierają różne mętne
głosy, kiedy nastały czasy zabłąkania,
bo wiele dusz nie znajduje dobrych
pasterzy — drugich Chrystusów,
którzy prowadziliby je do Miłości
Pana, a spotykają natomiast złodziei i
rozbójników, którzy przychodzą aby
kraść, zabijać i niszczyć.

Nie obawiajmy się. Kościół, który jest
Ciałem Chrystusowym, musi
niezawodnie być drogą i owczarnią
Dobrego Pasterza, mocnym
fundamentem i otwartym szlakiem

dla wszystkich ludzi. Przeczytaliśmy
to właśnie w Ewangelii świętej:
wyjdź na drogi i między opłotki, i
zmuszaj do wejścia, aby mój dom był
zapełniony.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/wiernosc-
kosciolowi/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/wiernosc-kosciolowi/) (05-08-2025)